№ 287. Sobota 15. Grudnia 1855. Rok [illegible] 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 14. grudnia. Dnia 13. t. m. odbyło się 26. losowanie listów zastawnych gal. stan. towarzystwa kredytowego za sumę 91.300 złr., przy którem następujace listy zastawne wyciągnięte zostały.

Seryi I. na 10.000 złr. sztukę jedne numer seryalny 115.

„ II. „ 5000 złr. sztuk dwie numera seryalne 120, 315.

„ III. „ 1000 złr. sztuk pięćdziesiatdwie numera serialne 62, 109, 320, 321, 341, 493, 666, 785, 860, 921, 1053, 1055, 1384, 1595, 1804, 2236, 2283, 2302, 2441, 2701, 2734, 2852, 2877, 2971, 3045, 3228, 3851, 4061, 4565, 4849, 4852, 4936, 4984, 5119, 5329, 5757, 5956, 6073, 6215, 6315, 6390, 7316, 7355, 7762, 7796, 8055, 8222, 8385, 8410, 8587, 8599, 8617.

Seryi IV. po 500 złr. sztuk dwadzieściacztery, numera seryalne: 52, 152, 173, 248, 327, 431, 443, 477, 617, 796, 867, 914, 963, 1365, 1428, 1499, 1637, 2014, 2134, 2146, 2434, 2511, 2593, 2823.

Serya V. po 100 złr. sztuk siedemdziesiat trzy numera seryalne: 94, 185, 205, 256, 314, 349, 401, 447, 573, 626, 676, 782, 841, 852, 906, 928, 1000, 1099, 1136, 1141, 1160, 1175, 1235, 1251, 1391, 1661, 1715, 1734, 1953, 2043, 2047, 2070, 2483, 2561, 2637, 2654, 2850, 2874, 2913, 2963, 2967, 3020, 3042, 3045, 3127, 3194, 3251, 3262, 3265, 3285, 3342, 3505, 3552, 3646, 4088, 4169, 4209, 4342, 4361, 5055, 5734, 7058, 7272, 7535, 8644, 8671, 9008, 9148, 9649, 9698, 9841, 10.140, 10.629.

Dyrekcya gal. stan. Towarzystwa kredytowego wzywa posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału dnia 30. czerwca 1856 lub w dniach następnych do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie albo do domów handlowych: Fr. Ant. Wolfa w Krakowie, Halberstama i Nirensteina w Brodach, Kendlera i spółkę w Wiédniu, Michała Kaskla w Drezdnie, braci Bethmanów w Frankfurcie nad Menem, Mendelsohna i spółki w Berlinie, tudzież Maurycego i Hartziga Mamroth w Poznaniu zgłosili, ponieważ prowizya od tych listów zastawnych z dniem przytoczonego terminu ustaje, pzzeto kupony, któreby za dalszy czas wypłacone zostały, od kapitału potrącone będą.

(Udzielenie godności. — Konferencye mennicze rozpoczna się w Wiédniu. — Moneta złota i srebrna w ostatnich trzech latach. — Nowiny dworu. — Polecenie w sprawach menniczych. — Wieczór u hr. Buol. — P. Walenty Esterhazy wyjeżdża do Petersburga.)

Wiédeń, 11go grudnia. *Gazeta wiedeńska* donosi: Jego c. k. apostolska Mość raczył najłaskawiej nadać *Adamowi* hrabi *Bakowskiemu* godność szambelana Dworu.

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Wiadomo już z innych doniesień, że narady nad konwencyą menniczą między Austryą a państwami związku celnego odroczone w lutym r. b., wkrótce znowu się rozpoczną. Rządy, których pełnomocnicy mieli udział w dotychczasowych naradach otrzymały wezwanie na dzień 7. stycznia 1856. W ostatnich trzech latach wybito we wszystkich urzędach menniczych monarchyi austryackiej następujące sumy:

	w złocie	w srebrze	razem
W roku 1853	10 milionów,	17 milionów,	27 milionów złr.
„ „ 1854	$14^1/_2$ „	$5^1/_2$ „	20 „ „
„ „ 1855	29 „	$4^1/_2$ „	$33^1/_2$ „ „

Jego cesarz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał d. 5. b. m. dla zupełnego poratowania zdrowia do c. k. wili w Stra. Dyrektor wiédeńskiego urzędu cymentowanego pan Karol Rumler udaje się temi dniami z polecenia p. ministra finansów do Berlina, ażeby dokładnie porównać grzywny mennicze austryackie z grzywnami państw przymierza celnego. — Wieczór z d. 9. w salonach Jego Excelencyi hr. Buol był jeden z najświetniejszych i najokazalszych, zaszczycała go obecność Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Wilhelma. Z gości widziano księcia Wazę, pp. ministrów Bruck i Bach, pp. jenerałów Wimpfen i Csorich, tudzież wiele członków dyplomacyi mianowicie z poselstwa rosyjskiego, angielskiego, tureckiego i francuskiego. W ogóle znajdowało się na wieczorze do 120 osób. — C. k. poseł przy dworze petersburskim p. hrabia Walenty Esterhazy odjedzie jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia na miejsce swego przeznaczenia.

Hiszpania.

(Stronnictwo demokratyczne upadło. — Obrady finansowe w Kortezach. — Sprzedaż dóbr w Biskai zostawiona na woli rządu. — Depesza telegraficzna.)

Z Madrytu piszą do *Independance Belge* z 2go grudnia: „Na wczorajszem posiedzeniu Kortezów powstawało stronnictwo demokratyczne jak najusilniej przeciw ministrowi wojny, lecz w oczekiwaniach swych zawiodło się zupełnie. Od dni dziesięciu zapowiedział Orense kwestyę, a dnia wczorajszego nastręczyła mu się sposobność wystąpienia przeciw jenerałowi O'Donnel. Zgromadzenie przysłuchiwało się zarzutom jego z uśmiechem ironicznym, przeciwnie zaś przyjęło odpowiedź O'Donnela z oklaskami. Demokraci spostrzegli, że sprawa ich upada, i dlatego starali się o jej odroczenie z tem przyrzeczeniem, że dnia dzisiejszego chcą zaproponować wotum nieufności przeciw O'Donnelowi. Na to pośpieszyło siedmiu deputowanych z przedłożeniem pisemnem następującego wotum zaufania: „Konstytujące Kortezy oświadczają, że marszałek O'Donnel zasługuje na zupełne ich zaufanie." Demokraci usiłowali naprózno przeszkodzić odczytaniu tej propozycyi. Odczytano ją i przyjęto 110 głosami przeciw 6. Zgiełk przy tem był tak wielki, że wielu deputowanych salę opuściło. Również musiano opuścić i trybunę publiczną. Kilka osób zebrawszy się u bramy gmachu Kortezów odgrażali się okrzykami: „Śmierć O'Donnelowi!"

— *Z Madrytu* otrzymano następującą depeszę z 6. grudnia: „Dyrektor telegrafów odjeżdża dziś do Paryża, i weźmie udział w konferencyach tamtejszych. — Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów nie zaszło nic ciekawego."

— *Z Madrytu* piszą pod dniem 2go grudnia: „Powszechna komisya budżetu postanowiła przyśpieszyć pracę swoją, ażeby odnośne obrady w Kortezach mogły być ukończone jeszcze w grudniu. — Orense oświadczył w imieniu demokratycznych deputowanych, że wystąpią, jeźli przyzwolone będzie przywrócenie podatków konsumcyjnych. — Deputowani baskijscy postanowili pozostawić rozwadze rządu sposób wykonania ustawy o sprzedaży dóbr w ich prowincyi. — W Kordowie zaszły z powodu wypadków w Saragosie niepokoje socyalistyczne, które jednak prędko przytłumiono aresztowaniem kilku osób."

— Depesza z *Madrytu* z d. 7. grudnia tak opiewa: „Rozeszła się była pogłoska, że minister finansów wystąpi z gabinetu. — Fakcya Gorsa w Katalonii zniszczona. — Francuski ambasador margrabia Turgot oskarżył sądownie artykuł pewnego dziennika ubliżający Cesarzowej Eugenii."

Anglia.

(Wyjazd Króla sardyńskiego. — Nowiny dworu. — Przysięga kawalerów podwiązki. — Mianowanie lorda pieczęci. — Przemytnictwo. — Zapowiadają poselstwo amerykańskie w duchu pokoju. — Wykaz banku.)

Londyn, 7. grudnia. Król sardyński wyjechał wczoraj rano z Windsor w towarzystwie księcia Alberta i księcia Cambridge

z eskortą szwadronu gwardyi przybocznej. W Falkestone przyjmowali Jego król. Mość przy wsiadaniu na okręt, lord Panmure, jenerał Witherall, pułkownik Kialoch, baron Stutterheim i władze wojskowe. Król niezatrzymując się wsiadł na okręt „Vivid" i odpłynął do Boulogne przy odgłosie dział wybrzeżnych. — W chwili kiedy Królowa z asystencyą księcia Alberta przypinała insygnia orderu podwiązki do kolana Króla sardyńskiego, kanclerz miał do Króla następującą przemowę: „Na cześć Boga Wszechmocnego i w pamięć św. Jerzego męczenika, przypnij do Twej nogi na sławę Twą, tę zaszczytną podwiązkę, noś ją jako godło prześwietnego orderu, niezapominaj o niej i nieskładaj jej nigdy, ażeby przez to odwaga Twoja wzrastała i ażebyś przedsięwziąwszy sprawiedliwą wojnę pozostał niezachwiany i walczył dzielnie, by zwyciężać z sławą." Królowa wyjedzie z dworem d. 10. b. m. z Windsorn do Osborne, gdzie zabawi aż do świąt Bożego narodzenia. — Na miejsce księcia d'Argyll mianowany został hr. Harrowby lordem pieczęci prywatnej.

— *Liverpol Daily Post* pisze: „Potępiamy Amerykanów, iż sprzedają kontrebandę do Turcyi, a zapominamy, że Rosya otrzymuje w tej chwili materyały wojenne z Anglii. W północnych prowincyach naszych prowadzą tę spekulacyę na wielki rozmiar i musimy niestety powiedzieć, że liczba uczestników jest niesłychanie wielka. Nie zapomniano jeszcze strasznego ognia w Newcastle upon Tyne; ale cóż było przyczyną tego ognia? W Newcastle nikt tego nie powie; ale tysiące wiedzą w Newcastle, że ogień powstał z explozyi żółtego alkali. Ale „żółte alkali" jest tylko przybraną nazwą siarki i saletry, których wielką ilość przewożono okrętami do północnej Europy, ztamtąd do Rosyi. Za przybyciem do Rosyi potrzeba było tylko dodać stosowną ilość węgla, by proch z tego fabrykować."

— Poselstwo prezydenta Stanów Zjednoczonych oczekiwane w Anglii dnia 17. b. m. *Mornig Adveriser* utrzymuje, że będzie w duchu pokoju.

W przeszłym tygodniu pomożył się zapas metalów banku angielskiego o 187.170 funtów, a obieg banknotów o 24.185 funtów.

Francya.

(Poczta paryska: Powrót Króla sardyńskiego. — Pensye po ministrach. — Przypadki na kolejach. — Ujęcie Mufoka-Ould w Algieryi. — Dług hiszpański uznany. — Przysposobienia wojenne. — Pobór rekruta.)

Paryż, 8. grudnia. Cesarz i Król Sardynii byli wczoraj na polowaniu w lesie w Compiegne. Wieczór był wielki obiad w pałacu, na który byli zaproszeni biskup z Beauvais podprefekt i pułkownik 11. pułku dragonów. Według *Monitora* wrócił tu Król z Cesarzem dzisiaj wieczór i uda się jutro o god. $9^1/_2$ zrana w dalszą drogę na Lugdan do Turynu.

— Radzie państwa będzie przedłożony projekt do ustawy, według którego wdowom po dawnych ministrach mają być zapewnione pensye. — Wsparcia przyzwolone niższym urzędnikom z powodu drożyzny mają wynosić najmniej 100 a najwięcej 200 franków, według ich mniejszej lub liczniejszej familii.

— Z Auxonne donoszą, że w tych dniach wysunęło się jedynaście próżnych wagonów z towarami z kolei i uderzając o siebie pogruchotały się w części, gdyż ręka zbrodnicza przymocowała kawałek drzewa do kolei; dwie osob doznało znacznego uszkodzenia.

— Z Algieru donoszą: „Kapitanowi Chabaud powiodło się ze szwadronem spahów dostać w ręce najgroźniejszego przywodzcę zbiegłych do Marokko plemion nieprzyjacielskich, osławionego Mufok-Ould-Maghrnia, który był głównym sprawcą zamachów na zaprzyjaźnione z nami plemiona u granic zachodnich. Miano go zawieźć do Oranu i tam stracić. Ale w drodze chciał umknąć, a spahowie zabili go."

— Słychać, że Cesarz da dnia 20. dla paryzkiej gwardyi municypalnej wielki festyn w pałacu wystawy. — Rząd hiszpański postanowił podwoić roczny fundusz na umorzenie zagranicznego długu Hiszpanii. Dług ten wynoszący obecnie $7^1/_2$ nabył przeto wielkiej wagi u spekulantów naszych. — Pułkownik Edgar Ney tknięty niedawno na bulwarach apoplexyą odzyskał już zdrowie za wczesną pomocą lekarską.

Sztrasburg, 5. grud. Luboć pogłoski za pokojem z każdym dniem się wzmagają, nie ustają bynajmniej przygotowania wojenne. Losowanie i pobór rekrutów odbędzie się w całym kraju dnia 15go stycznia b. r. Nastąpi zatem powołanie pod broń w pośrodku marca a z połową maja stanie na widowni boju nowego wyćwiczonego 140.000 żołnierza. W ostatnich walkach pokazało się jawnie, że młodsi żołnierze nie ustępują wcale w odwadze i bohatyrstwie starym i w bojach osiwiałym weteranom. Temi czasy zaciągnęło się napowrót wiele wysłużonych żołnierzy, którzy już nawet i kampanię krymską odbywali. Liczba ochotników jest także bardzo znaczna. W ogóle stała się wojna obecna zupełnie wojną narodową, i wszystkie warstwy ludności przenoszą bieżący stan rzeczy luboć z licznemi połączony ofiarami nad każdy niepewny i nietrwały pokój.

Belgia.

(Pozwolenie dla Królowy Amelii bawienia w Francyi. — Konzulowie zagraniczni uwolnieni od podatku osobistego.)

Bruxela, 8. grudnia. Zapewniają nas, pisze *Gaz. Kol.*, że Król otrzymał od Cesarza Napoleona list prywatny, w którym mu Cesarz oznajmił, że pozostawia Królowej Amelii do woli zabawić niejaki czas w południowej Francyi dla poratowania zdrowia. Król pośpieszył uwiadomić o tem zaproszeniu.

— Izba reprezentantów przyjęła na posiedzeniu dnia 4. b. m. jednogłośnie projekt ustawy oznaczający bliżej prerogatywy konzulów, a według którego wszyscy zagraniczni konzulowie w Belgii uwolnieni są od podatku osobistego i od służby w milicyi obywatelskiej.

Dania.

(Kwestya sprzymierzenia państw skandynawskich.)

Wychodzący w Kopenhadze dziennik *Dagblad*, który uchodzi tam za organ ministeryalny, tak się wyraża o przystąpieniu państw skandynawskich do przymierza z mocarstwami zachodniemi: „Nie chcemy tu wchodzić w ścisły rozbiór tej ważnej kwestyi, czy też Szwecya z Norwegią ma wyjść ze stosunków swych neutralnych i stanąć czynnie obok mocarstw zachodnich, wspierać je dzielnem swem wojskiem i nieocenioną flotą wybrzeżną, i tym spobem przyłożyć się silnie do osiągnięcia w zamierzonej trzeciej wyprawie na morze baltyckiem świetniejszych niż potąd korzyści wojennych. Jesteśmy zresztą tego zdania, że wszelkie dotychczas kroki ze strony mocarstw zachodnich nie mogły stać się dla żadnego państwa silną zachętą do porzucenia swej neutralności, jeżli tylko które z nich nie było bezpośrednio intercsowane w kwestyi wschodniej według dotychczasowego jej pojmowania. Jakoż mimo wszelkich sympatyi i uszanowania dla mocarstw zachodnich wyznać jednak musimy, że potąd nic jeszcze wielkiego nie sprawiły: Wprawdzie zdobyli sprzymierzeni część Sebastopola po całorocznem niemal oblężeniu, odcięli też po części dostawy na morzu azowskiem; dostawy z Europy utrudniono obsadzeniem Kinburnu, a Omer Basza zaczyna w Abchazyi brać przewagę nad Rosyanami: sato wypadki mogące poprzeć pomyślne rozwiązanie kwestyi wschodniej, i które może już tem samem stały się ważne, że u ludów wschodnich zwichnęły już pojęcie o przemocy rosyjskiej. Lecz chociażby uderzono i na północne warownie sebastopolskie i cały nawet Krym zdobyto, to jednak wszystko nie powinnoby jeszcze koniecznie skłonić państwa północne do czynnego w wojnie udziału. Powód do zbrojnego wystąpienia Austryi i Prus mógłby ten być zapewne, że jako mocarstwa pierwszego rzędu mają szczególne i odrębne zobowiązania, i że wypowiedzenie wojny z ich strony skłoniłoby Rosyę jeszcze najprędzej do zawarcia pokoju. Inaczej jednak rzecz się ma co do dwóch państw skandynawskich; nie mają one bezpośredniego interesu w kwestyi turecko-rosyjskiej, i siła też ich zbrojna nie jest po temu, by mogła przyczynić się przeważnie do wyjednania pokoju. Z drugiej zaś strony i to przyznajemy, że znachodzą się słuszne powody, dla których Szwecya z Norwegyą powinnaby zrzec się swej neutralności. Mocarstwa zachodnie mogą zresztą podać z swej strony tak korzystne dla Szwecyi i Norwegii warunki przystąpienia do przymierza, że kraje te nie potrzebowałyby wahać się już dłużej w swem postanowieniu. Mimo jednak możliwego przystąpienia Szwecyi z Norwegią do przymierza, wątpić o tem należy, czyli i Dania poszłaby za tym przykładem. Że trzy państwa skandynawskie oświadczyły się wspólnie z neutralnością swoją, nie zmusza to ich jeszcze do nierozerwanego wspólnictwa w dalszem postępowaniu. Sądzimy przeto, że dla Danii rzeczą najlepszą zachować się neutralnie i nie brać udziału w wojnie, w której moglibyśmy wiele utracić, a nic albo bardzo mało co uzyskać. Niedawno uroniliśmy znaczne sumy i droższą jeszcze krew w wojnie, której następstwa potąd jeszcze czujemy boleśnie: mamy dość jeszcze do czynienia z urządzeniem wewnętrznych stosunków naszych i z naprawieniem tego, czego uczynić w czasie należytym zaniedbano. Natchnione odwoływanie się do honoru i sławy na nic się nie przyda państwu o mniejszych granicach, a mianowicie Danii, która na początku stólecia bieżącego tak drogo opłaciła uczucie obrażonej swej godności. Jesteśmy więc tego zdania, że w chwili obecnej nie ma Dania żadnego powodu do zrzekania się swej neutralności."

Szwecya.

(Sejm zapowiedziany.)

Według doniesień dzienników szwedzkich zwołać ma rząd szwedzki z nowym rokiem sejm nadzwyczajny, a to dla naradzenia się nad teraźniejszem położeniem kraju.

Rosya.

(Pobyt J. M. Cesarza Alexandra w Krymie z „Inwalida ruskiego".)

(Dokończenie.)

Sprawozdanie o pobycie Cesarza rosyjskiego w Krymie:

W niedzielę 30. października (11go listopada), wysłuchawszy liturgii św. Jego Cesarska Mość udał się do oddziałów wojsk 3go i 4go korpusów piechoty, znajdujących się nad średnim Belbekiem i odbył ich przegląd, poczem przejechawszy do Jukary-Karalez obejrzał tameczną pozycyę i odbył przegląd zajmujących takową wojsk 3go korpusu piechoty, a ztamtąd pojechawszy konno do naszych przednich czat kozackich, znajdujących się na przechyle doliny Bajdarskiej, powrócił do Bakczy-Seraju.

31go t. m. (12go listopada) Najjaśniejszy Pan oglądał części wojsk 3go i 4go korpusów piechoty nad Kaczą i w wąwozie Tasz-Bastyńskim.

Wróciwszy do miasta i przeszedłszy od swej kwatery do dworca Bakczy-Serajskiego, Najjaśniejszy Pan odwiedził ranionych i chorych oficerów, oraz niższych stopni, zaszczycił ich rozpytywaniem o służbie i objawieniem Najwyższej Swej wdzięczności, a o godzinie trzeciej po południu w towarzystwie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza wyjechał szczęśliwie do miasta Symferopola.

Na wszystkich tych przeglądach Najjaśniejszy Pan w wyrażeniach najłaskawszych dziękował wojskom za ich wierną służbę, za męztwo, wytrwałość w zniesieniu trudów i poświęcenie, jakiego dowiedli w bohaterskiej obronie Sebastopola i w innych spotkaniach z nieprzyjacielem. Przytem Jego Cesarska Mość zbierając w około Siebie jenerałów, sztab- i ober-oficerów z ojcowską troskliwością wywiadywał się o poniesione przez nich rany, dziękując wszystkim i każdemu po szczególe. Wjeżdżając w szeregi kolumn Najjaśniejszy Pan łaskawie rozmawiał z niższymi stopniami, mającymi znak orderu wojennego, wypytując się o bitwy lub wycieczki, za które otrzymali ordery, i słuchał odpowiedzi z największą życzliwością.

Wojska przejęte uczuciami wierno-poddańczej miłości i wdzięczności najgłębszej dla najmiłościwszego naszego Monarchy, przeprowadzały Cesarza pełnemi zapału okrzykami „ura!" Oficerowie w serdecznem uniesieniu tłumami cisnęli się w około Monarchy, aby wynurzyć Jego Cesarskiej Mości uczucia swej miłości nieograniczonej i gotowości umrzeć za Niego z radością.

„Postaramy sie Najjaśniejszy Panie! Nie będziem się oszczędzali Najjaśniejszy Panie! wołali oficerowie ze wszech stron w odpowiedzi na łaskawe i pochlebne wynurzenie zaufania Monarchy w niezmiennej dzielności Jego wojowników.

1go (13.) listopada głównodowodzący otrzymał w Symferopolu rozkaz Najjaśniejszego Pana do armii krymskiej, w którym Jego Cesarska Mość udzielając bohaterskim obrońcom Sebastopola ustanowiony na pamiątkę prawie rocznego oblężenia tego miasta medal srebrny dla noszenia w pętlicy na wstędze św. Jerzego najmiłościwiej zaszczycił krymską armię powtórzeniem uczuć najwyższego Swego z niej zadowolenia i wdzięczności.

Tegoż dnia Jego Cesarska Mość uszczęśliwił głównodowodzącego najwyższym reskryptem pełnym najmiłościwszych i najpochlebniejszych wyrażeń Monarszego zadowolenia i wdzięczności.

Grecya.

(Ustępy z adresu sejmowego w odpowiedzi na mowę od tronu.)

Adres sejmu greckiego w odpowiedź na mowę od tronu Jego Mości Króla Ottona zawiera następujące ważniejsze ustępy: „Z największem oburzeniem przyjęła izba wiadomość, że uwłaczono godności korony, z prawdziwą zato przyjemnością dowiedziała się o uzyskanem zadosyćuczynieniu. W prawem ocenianiu dobra ojczystego przyjęła izba chętnie zapowiedzianą przy zagajeniu posiedzeń prawodawczych neutralność, a naród ulegając zobowiązaniom Jego król. Mości i życzeniom sejmu zachował ją i zachowa nadal wiernie i niezachwianie". Nakoniec pochwala izba zawarcie traktatu handlowego z Turcyą.

Z teatru wojny.

Doniesienia z morza baltyckiego.

(Flota angielsko-francuska z powrotem przez Belt.)

Z Nyborga donoszą z 6. grudnia: Flota angielsko-francuska składająca się z 6ciu okrętów liniowych i kilku mniejszych paropływów (między okrętami liniowemi znajduje się trzypokładowy „Ducke of Wellington" z banderą admirała Dundas), przepłynęła dziś po południu bełt w kierunku zachodnim, i udała się w stronę północną.

Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Korespondencya z obozu pod Sebastopolem. — Przygotowania do zupełnego zniszczenia miasta. — Doniesienia z teatru wojny azyatyckiego z raportów rosyjskich, francuskich i z gazety wojskowej.)

Od powracających z Sebastopola Anglików otrzymał dziennik *Morning Post* następujące wiadomości: Dzieło zniszczenia znacznie już postąpiło, a niektóre dzielnice Sebastopola zburzone są już zupełnie. Niezadługo dowiemy się zapewne o zburzeniu doków, koszar wojskowych i tym podobnych budowli. Spisano już inwentarz materyału znalezionego, i wkrótce spodziewać się należy urzędowego w tej mierze sprawozdania. Wszystko, cokolwiek tylko nie przydałoby się do miejscowego użytku, wywiezione być ma do Anglii i Francyi. W niedługim czasie upaść muszą i północne warownie pod strzałami bateryi morskich, a Rosyanie ujdą natenczas do Makenzie, gdzie się mocno oszańcowali. Nie myślą oni bynajmniej Krymu opuścić. Za pomocą perspektywy rozpoznawałem zimowe ich czardaki, nowo wybudowane gościńce i fortyfikacye pod Makenzie. Również obwarowali silnie i Sebastopol, a w teraźniejszej porze zimowej nie mógłby jenerał d'Allonville z-pod Eupatoryi żadnej wyprawy przedsięwziąć.

— Doniesienia prywatne w dzienniku *Kawkaz* z obozu pod Karsem nowsze są o trzy dni od raportów urzędowych, i przynoszą wiadomość o przejęciu kuryera, który wiózł pocztę z Erzerum do Karsu. Jenerał Murawiew odesłał listy pisane do osób prywatnych w Karsie osobnym parlamentarzem. — Ważniejszym jednak wypadkiem jest to, że jenerał Susłow widział się być zmuszony do wysłania oddziału złożonego z kilku kompanii piechoty w okolicę Wanu dla poskromienia zawichrzeń między Kurdami. — Dla poparcia blokady Karsu musiał jenerał Murawiew ściągnąć wszystkie wojska rosyjskie z-nad górnego Eufratu, a mieszkańcy tamtejsi, po większej części trudniące sie rozbojem ośmielili się tem wielce, jak niemniej i wiadomością o szturmie odpartym.

Według sprawozdań francuskich otrzymał rząd turecki doniesienia z Karsu sięgające po dzień 3. listopada. Dnia tego odparła załoga atak Rosyan wykonany pod osobistem dowództwem jenerała Murawiewa na wioskę leżącą pod warownią Tamaz-Tabia. Wioskę tę spalili jednak Rosyanie przed swoim odwrotem, a podczas szturmu utracili 30 poległych i 50 rannych. Mimo tego zwycięztwa nowego cierpi załoga wielki brak żywności. Rząd turecki wysłał do Eupatoryi okręta transportowe dla przewiezienia do Batum tamtejszego korpusu tureckiego. Wojska te wyruszyć mają w pochód do Karsu.

Milit. Ztg. donosi, że Omerowi Baszy nie powiódł się plan przeprawienia się za rzekę Rion, wtargnięcia w głąb Georgii, pobicia księcia Bebutowa za pomocą górali pod Szamylem, a dalej pochodu ku Tyflisowi i dania Karsowi odsieczy. Dziennik wspomniony donosi też między innemi z raportów rosyjskich, że książę Bebutow stanął główną kwaterą w Kutais, i że wkrótce myśli rozpocząć kroki zaczepne przeciw armii nieprzyjacielskiej pod Anakleą i Redut-Kale. Jenerał Murawiew stoi ciągle trzema obwarowanemi obozami pod Karsem. Rosyjskie leże zimowe na dolinie mają być dobrze opatrzone, a ludność ormiańska dostarcza wojsku rosyjskiemu żywności podostatkiem, zwłaszcza że wszystkie dostawy płacą Rosyanie gotówką.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 11. grudnia. Dziś w południe odbędzie się pogrzeb admirała Bruat.

Aleksandrya, 4. grudnia. Halim Basza mianowany został gubernatorem Sudanu. Dawniejszy gubernator Kairu Hassan Basza popadł w niełaskę, na jego miejsce mianowany został Edham Basza. Said Basza odpłynął z sześcioma paropływami do górnego Egiptu.

Bombay, 16. listopada. Powstania Santalów i w Oude są przytłumione. Armia w niższej Bengalii wzmocniona będzie o 6000 ludzi. Nadzwyczajne panują upały, w handlu stagnacya.

Kalkuta, 8. listopada. Doktor Carew, Arcybiskup Edessy i wikaryusz apostolski w Bengalii umarł.

Marsylia, 9. grudnia. Właśnie zawinął do tutejszego portu okręt „Sinai" przewożąc do Francyi jenerałów Niel i Chasseloup-Laubat. Wiadomości, które przywozi z Konstantynopola sięgają po dzień 29. listopada. Tego dnia zebrały się legacye państw zagranicznych dla porozumienia się co do urządzenia policyi bezpieczeństwa w stolicy. Porta wydała koncesyę do budowy kanału Kustendży. Wiadomości z Krymu są z dnia 25. listopada. W Krymie spadły wielkie śniegi. Zniszczenie doków Sebastopolskich uchwalono stanowczo. Rosyanie fortyfikują swe pozycye pod Inkermanem i wznoszą liczne reduty nad Czerną. Dziennik *Presse d'Orient* donosi, dla braku zapasów w Eupatoryi kontyngens egipski przeniesiony będzie do Azyi. — W Karsie głód był wielki, mimo to załoga nieupadała na duchu. — W Adryanopolu Baszi-bożuki napadli na jednego francuskiego urzędnika. — Omer Basza przybył nad brzegi Maranu o trzy mile od Kutais. Czeka na dywizyę z Batum przybywającą pod rozkazami Mustafa Baszy i na dywizyę egipską powołaną z Krymu. Od ujść Dunaju nadeszły pomyślne wiadomości do Konstantynopola. Woda wezbrała na dziewięć stóp, tak iż flotyla składająca się z 400 statków wydobywać się zaczyna na otwarte morze. — Kolej żelazna z Bałakławy do Kamary jest już ukończona i pociągnięta będzie do Kadi-Keni. — Kompania Indyjska założy swoim kosztem telegraf podmorski z Suezu do Bombay.

Inwalid ruski ogłasza depeszę księcia Gorczakowa z dnia 1. grudnia, 10. god. wieczór z doniesieniem, że wszystko idzie dobrze na półwyspie, i że nie zaszło nic nowego. Na południowem wybrzeżu pojmali Rosyanie pikietę francuską i dziesięciu Francuzów wzięli w niewolę; pod Eupatoryą pojmali jednego kapitana tureckiego.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 5. grudnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w ostatnich dwóch tygodniach listopada na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu korzec pszenicy po 13r.16k.—10r.58k.; żyta 8r.44k.—8r.21k.; jęczmienia 6r.4k.—7r.40k.; owsa 5r.34k.—5r.14k.; hreczki 6r.6r.—5r.24k.; kukurudzy 8r.30k.—0; kartofli 3r.24k.—0. Cetnar siana po 1r.57k.—1r.37k. Funt mięsa wołowego po 6k.—7k. Garniec okowity kosztował 2r.24k.—2r.12k. Za sąg drzewa twardego płacono 18r.50k.—4r.46k., miękkiego 13r. 58k.—4r.14k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 14. grudnia.		gotówką złr	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	9	5	12
Dukat cesarski	„ „	5	11	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	53	8	57
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	42½	1	43½
Talar pruski	„ „	1	38	1	40
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	11	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	87	45	88	15
Galicyjskie Obligacye indem. . .	bez kuponów	67	45	68	15
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	77	—	78	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. grudnia 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . .	m. k.	88	30
„ przedał „ „ 100 po . . .	„ „	—	—
„ dawał „ „ za 100 . . .	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100 . . .	„ „	89	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 10. grudnia.			w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto 74 $74^{1}/_{4}$ $^{7}/_{16}$	$74^{1}/_{4}$
detto pożyczki narod. . .	5%	„ $77^{3}/_{4}$ 78	$77^{5}/_{8}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„ $91^{1}/_{2}$	$91^{1}/_{2}$
Obligacye długu państwa	$4^{1}/_{2}$%	„ 65	65
detto detto	4%	„ $59^{1}/_{2}$	$59^{1}/_{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą .	4%	„ —	—
detto detto detto .	3%	„ —	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„ —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„ —	—
detto detto z r. 1839 . .		„ —	—
detto detto z r. 1854 .		„ $98^{9}/_{16}$ $^{1}/_{8}$ 98	$98^{1}/_{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	$68^{1}/_{4}$	$68^{1}/_{4}$
Akcye bankowe		917 915 912	915
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .		445 $446^{7}/_{8}$	$446^{1}/_{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lineko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		537 536	537
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		$407^{1}/_{2}$ 415	$412^{1}/_{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 10. grudnia.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$90^{1}/_{4}$ 90	$90^{1}/_{4}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	110 $109^{3}/_{4}$ $^{1}/_{4}$ $^{3}/_{4}$ l.	$109^{3}/_{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	$108^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ 108 $108^{1}/_{4}$	$108^{1}/_{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	81 $^{1}/_{4}$ $79^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$	$79^{3}/_{4}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	109 109	109 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-44 41 38 40	10-40 3 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	109 $108^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ $^{5}/_{8}$	$108^{5}/_{8}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	127 127	127 2 m.
Paryż za 300 franków	127 $^{3}/_{4}$ $^{1}/_{3}$ $^{1}/_{4}$ $^{3}/_{8}$	$127^{1}/_{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	253 251	252 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	450	450 T. S.
Cesarskie dukaty	$13^{5}/_{8}$	$13^{5}/_{8}$ Agio.
Dukaty al marco	— . . . . —	Agio,

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 11. grudnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $90^{1}/_{2}$. — Augsburg $109^{3}/_{4}$. — Frankfurt $108^{5}/_{8}$. — Hamburg $80^{1}/_{4}$ l. — Liwurna – . —Londyn 10.42. – Medyolan $109^{1}/_{4}$. — Paryż $127^{3}/_{4}$.

Obligacye długu państwa 5% $74^{3}/_{8}$ — $74^{7}/_{16}$. Detto S. B. 5% 82 — 83. Detto pożyczki narod. 5% $77^{1}/_{2}$—$77^{5}/_{8}$. Detto $4^{1}/_{2}$% 65 — $65^{1}/_{2}$. Detto 4% $58^{3}/_{4}$ — 59. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91^{1}/_{2}$—$91^{3}/_{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 45 — $45^{1}/_{2}$. Detto $2^{1}/_{2}$% $36^{1}/_{2}$ — $36^{3}/_{4}$. Detto 1% $14^{1}/_{2}$ — $14^{3}/_{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76—$76^{1}/_{2}$. Detto krajów kor. 5% $68^{1}/_{4}$ — 72. Pożyczka z r. 1834 229—230. Detto z r. 1839 $118^{1}/_{2}$ – 119. Detto z 1854 $97^{3}/_{4}$ — 98. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% $53^{1}/_{2}$ — 54. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 91 — 92. Akc. bank. z ujmą 903 — 905. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 89 — $89^{1}/_{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $208^{1}/_{8}$—$208^{1}/_{4}$. Wied.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 215 — 217. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 25. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90^{1}/_{2}$—$90^{3}/_{4}$. Detto żeglugi parowej 539 — 540. Detto 11. wydania —. Detto 13. wydania 517 — 518. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. Północn. kolei 5% $77^{1}/_{2}$ — 78. Glognickie 5% 71—72. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 76 — 77. Detto Lloyda 400 — 410. Detto młyna parowego wiédeń. 108 — 110. Renty Como 14 — $14^{1}/_{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $73^{1}/_{2}$ — 74. Windischgrätza losy 23 — $23^{1}/_{2}$. Waldsteina losy 25 — $25^{1}/_{4}$. Keglevicha losy 10 — $10^{1}/_{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $13^{3}/_{4}$ — 14

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 11. grudnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $13^{3}/_{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $13^{1}/_{4}$. Ros. imperyały 8.46. Srebra agio $10^{3}/_{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14 grudnia.

Obligacye długu państwa 5% $74^{7}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 $59^{1}/_{8}$ 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —: z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 919. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 553. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 110. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $108^{7}/_{8}$ 2. m. Hamburg $80^{1}/_{2}$ 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 10—46. l. l. m. Medyolan $109^{3}/_{4}$. l. Marsylia —. Paryż $128^{1}/_{4}$. Bukareszt 248. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $14^{1}/_{4}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. 70; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $97^{1}/_{4}$. Pożyczka narodowa $77^{9}/_{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $338^{1}/_{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

Hr. Drohojewski Józef, z Balic. — Hr. Badeni Alex., z Glinian. — Baron Petrino, z Waszkowca. — PP. Obertyński Henryk, z Cielęża. — Horodyński Rudolf i Cywiński Mieczysław, z Krakowa. — Małecki Kajetan, z Skomoroch. — Bernatowicz Hipolit, z Sarnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. grudnia.

HHr. Karnicki i Siemiński, do Krakowa. — PP. Pilatowski Marceli, do Bóbrki. — Lunela Edward, do Siedlisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	322.98	— 13.2°	92.8	zachodni sł.	pogoda
2 god. pop.	322.54	— 4.8°	78.9	„ „	pochmurno
10 god. wie.	32331	— 8.4°	86.7	„ „	„

T E A T R.

Dziś: opera niem.: **„Puritaner."**

Jutro: (w 2. abon. nr. 4.):

„Chłop milionowy."

Czarodziejska melodrama z niemieckiego Ferdynanda Rajmunda w 3 aktach.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 17. grudnia: Sprzedaż 450 koni do pociągów w Drohobyczu. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska we Lwowie. — Licytacya na dostawę materyału do budowy gościńca w Kopyczyńcach.

Dnia. 18. grudnia: Licytacya na dostawę materyału do budowy prowincyonalnego domu Inwalidów we Lwowie. — Sprzedaż 450 koni do pociągów w Drohobyczu. — Sprzedaż 46 koni do pociągu we Lwowie.

Dnia 19. grudnia: Licytacya realności nr. 327 i $328^{3}/_{4}$ we Lwowie. — Licytacya na dostawę drzewa do magazynów wojskowych w Tarnopolu. — Wydzierżawienie młynów Delatyńskich w Stanisławowie.

Dnia 20. grudnia: Licytacya realności nr. $283^{1}/_{4}$ i 228 m. we Lwowie. — Licytacya 400 cetnarów potażu w Czerniowcach. — Sprzedaż 450 koni do pociągu w Samborze i w Stryju. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Brzozowskim powiacie w Sanoku.

Dnia 21. grudnia: Licytacya realności nr. $58^{2}/_{4}$ we Lwowie. — Licytacya na dostawę tytoniu na rok 1856 w Winnikach. — Licytacya realności nr. 2. na przedmieściu Głęboka w Jarosławiu. — Sprzedaż 450 koni do pociągu w Samborze i w Stryju.

K R O N I K A.

Donoszą z Rzymu: Im bliżej pod zimę, tem żywszy ruch u nas; po placach i ulicach snuje się lud miejski i zamiejski w stroju dziedzicznym z wieków „Cinque Cento", wojskowi w uniformach różnego kroju, Anglicy ani wątpić że wystrojeni, mnisi w pokornych habitach, Grecy, Ormianie i cały Orient w nierozłącznym swoim kostiumie. Wszystko zapowiada zimę, jedni Pifferani zapowiadają zbliżenie świąt Narodzenia Bożego. Są to mieszkańce z okolic włoskich tych, gdzie niebo prędzej zastygło, z gór Apeninskich, schodzą tłumami w kożuchach baranich na wywrot, w sandałach opasywanych jak za dawnych wieków i w kapeluszu kalabryjskim, — ubóstwo dziwnie odbijające od pajęczego płaszcza u Lazzarona rzymskiego. Spędza ich niedostatek z Wolsków i z Abruzzów i przybywają do Rzymu znosić cierpienia niedoli, ale i składać część swoją przed wizerunkami Matki Boskiej po wszystkich domach, popisując się ze śpiewem swoim i muzyką na piszczałkach i dudzie. Patrzyć tylko z jakiem to nabożeństwem obchodzą Nowenny do Najświętszej Panny, z jaką pokorą, i ledwo gwiazda wieczorna zabłyśnie, z odkrytą głową i z okiem natchnienia obsyłają śpiewne swe modły od domu do domu, od obrazu do obrazu po wszystkich ulicach. I po nocy spędzonej na nabożeństwie, następuje dzień wysług za najem także od domu do domu, od budy do budy, dzień trudów ale i wesołości u tych ludzi niespracowanych. Prawdziwie coś podobnego tylko płuca włoskie wytrzymać zdolne, dzień na krzyku i na wysługach, na śpiewach z całą gorącością serca i duszy noc przed obrazami Matki Boskiej! Nie dziw, że ich Rzymianie uważają za godniejszych u stołu pańskiego i ich modłom i nabożeństwu się polecają. Piosneczka im najulubieńsza w adwent jest: „*Quanno nascette Nino a Bettelemme*", która rytmem, wiersz za wiersz, opiewa: „Gdy się Dzieciątko w Betlehem rodziło — Była północ, a światłość była jak w dzień biały; — Takiego blasku — Ani widziano — Nigdy na gwiazdach jak było w ten czas! — Z nich najświetlejsza — Poszła zwoływać mędrców ze wschodu. — A nieprzyjaźni nieznano wtedy! — Jagniątko pasło się ze lwem, — Koziołki po łąkach — Bujały i żartowały — Z tygrysem i lampartami. — Niedźwiedź żył w zgodzie. — I wilk z cielątkiem i z barankami. — Owieczki patrzały w oczy pastuszkom. — A anioł boży, od słońca jaśniejszy — Gdy się objawił, — Przemówił do nich: — Zgoda! i bez obawy — Cieszcie, radujcie — Ziemia na powrot stała się Rajem.

Przewodnik lwowski.

Polka „Gentille" i mazury „La Perle de Podolie" na fortepian, kompozycyi panny Pauliny Gnatkowskiej, wyszły z litografii i znajdują się w handlu pp. Kummera i Bogdanowicza w rynku.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 50. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.